



# MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

7/2022

129

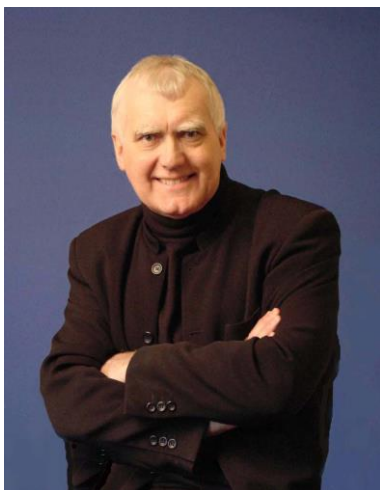
12 grudnia 2022

6800 dni p.w. do UE



## Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



### ŻYCZYMY WYSTRZAŁOWYCH ŚWIĄT

Kochany Święty Mikołaju,  
Jeśli w tym roku chcesz być trendy  
I chcesz zasłynąć w naszym kraju,  
Przynieś granatnik do Komendy.

Nadchodzą Święta, więc pamiętaj,  
By Nowy Rok powitać z szykiem  
Nie zapominaj o prezentach!  
Koniecznie przyjedź z granatnikiem.

Niech się pobawi Mateuszek,  
Jarek z Antosiem i Andrzejek.  
Niech każdy sprzeda swoją duszę  
Za kilka rubli i kopiejek.

Wkrótce cię nazwą Dziadkiem Mrozem,  
Nie będzie żadnych Mikołajów!  
Kto jest na wozie, kto pod wozem?  
Kto rządzi w kraju? Ja nie znamu.

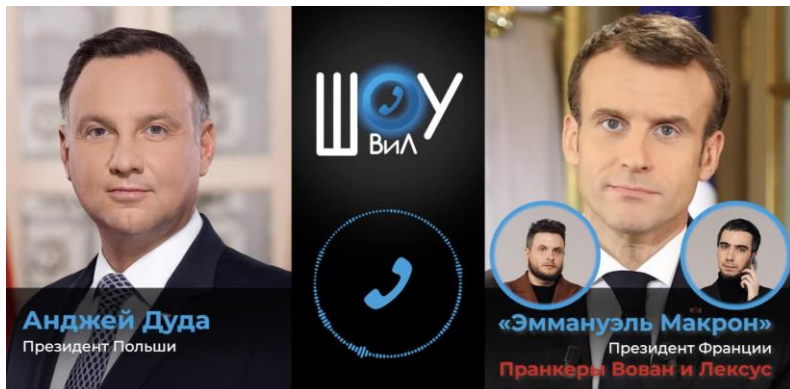
To będzie chyba list ostatni  
W imieniu wszystkich polityków.  
W prezencie przynieś im granatnik.  
Najlepiej kilka granatników.  
Obdaruj nimi cały rząd.  
Życzymy wystrzałowych Świąt!

**PASSA**

nr 51 (1142), 22 grudnia 2022



**15 listopada 2022:** Do Prezydenta **Andrzeja Dudy** zadzwonił rozmówca, przedstawiając się jako Prezydent Francji **Emmanuel Macron**. Po 7-minutowej rozmowie okazało się, że byli to dwaj znani rosyjscy komicy **Vovan** (Władimir Kuźniecowa) i **Lexus** (Aleksiej Stoljanow)



**HALO, TU MACRON**

na melodię tytułowej piosenki z filmu *Emmanuelle* (muzyka: **Pierre Bachelet**)

Ktoś zadzwonił rano: Tu Macron Emmanuel.  
 Bonjour, Andrzej. Czy to ty?  
 - Ja znać tylko English, nie bądź zły, Emmanuel.  
 How are you? I'm very well.

Halo! Halo! Słuchaj, Macron.  
 Putin już wie? Co na to on?  
 Rosja kaput? Czy jeszcze nie?  
 Może ciut, ciut boi się mnie?

Polityczna scena sprzyja nam, Emmanuel.  
 Czas to pieniąż, dobrze wiesz.  
 Teraz do Bidena zadzwoni sam, Emmanuel.  
 Wołodymyr czeka też.

Pardon, Macron. Wojna to błąd.  
 Zbliża się front. Spier..am stąd.  
 Myślisz, że chcę? A niech to szlag!  
 Polacy mnie nie chcą i tak.

Lepiej żebyś słuchał moich rad, Emmanuel.  
 Popatrz, ile jestem wart!  
 Za to mnie docenia cały świat, Emmanuel.

...

K...! To był tylko żart.

**PASSA**

nr 48 (1139), 1 grudnia 2022



## **PENIS PO KONWENCJI WYBORCZEJ**

Spotkał penis penisa na konwencji penisów.  
 - Mam dość! Wszystko mi zwisa! Wypisuję się z PiS-u!  
 Nie chcę dłużej być członkiem! Dość mam syfu na co dzień!  
 Wódz się stał marnym pionkiem. Mądry penis po szkodzie.

- Oszalałeś? Odchodzisz? Chcesz zostawić koryto?  
 Dużo stracisz!

- Nie szkodzi. Lek potrzebny na cito!

W kraju wszystko się sypie, w piecach nie ma czym palić.  
 Czuję się jak na stypie, wnet się wszystko zawali.

Naród ciska w nas gromy, coraz bardziej narzeka.  
 Podrożały kondomy, brak już viagry w aptekach!  
 Kto nas zechce, kolego? Co jest wart jeden z drugim?  
 Kiedyś miałem długiego, teraz mam tylko długi.

Ciężkie czasy nadchodzą. Tak w reżimach się zdarza.  
 Ludzie z tym się nie godzą. Mamy spadek w sondażach.  
 Koniec snów o potędze! Biada nam! Co robimy?  
 Trzeba wiać jak najprędzej! Z nami koniec! Leżymy!

Bunt narasta pomiędzy Wisłą, Odrą i Nysą,  
 Gdy zabraknie pieniędzy, nie darują penisom.  
 Ktoś nas jeszcze wybierze? Ktoś chce pustą miętę kiesę?  
 Przyznam szczerze: nie wierzę! Przegrywamy z kretesem!

Lud głów naszych zażąda! Niech no przyjdą wybory.  
 Coś mi na to wygląda, że to koniec love story.  
 A ty co? Na co czekasz? Widzisz masy wkurzone?  
 Co tak stoisz? Uciekaj! Przepisz wszystko na żonę!

**PASSA**

nr 44 (1135), 3 listopada 2022



## KATAR I JUŻ PO KATARZE

Polskę razem z resztą świata,  
W listopadzie dopadł katar.  
I niestety, tej jesieni,  
Wszyscy są zakatarzeni.

Na wirusy nie ma bata.  
Wszędzie tylko katar, katar.  
Nawet, przyznam, moja żona,  
Była też zakatarzona.

Wszyscy wiedzą, że od wieków  
Nikt na katar nie zna leku,  
Że najlepsza jest na katar,  
Mocna kawa i herbata.

- Szybko minie – twierdzi żona.  
Sam niebawem się przekonasz.  
Zaraz ziółek ci zaparzę.  
10 dni i po katarze!



Ja, wbrew żonie, powiem krótko,  
Wolę katar leczyć wódką.  
I chcąc pozbyć się kataru,  
Do nocnego wszedłem baru.

Barman stał za kontuarem,  
Mówiąc: Skończmy z tym katarzem!  
Kiedy wraca się na tarczy,  
Zgrzewka piwa nie wystarczy.



Chciało by się pójść na całość.  
Nic, Polacy, się nie stało!  
Kto grał? Sądząc po wyniku  
Szczęśny z grupą nieszczęśników.

Po przegranej z Argentyną  
Żonie też nie w smak ich wino.  
W domu miała być balanga,  
Ale nie chce nawet tanga.

Od niedzieli zaś Francuzów  
Też uważa za intruzów.  
I ze złości po przegranej,  
Nie chce jechać nad Sekwanę.

Będą w domu zabronione  
Wina Bordeaux i Chardonnay.  
Ewidentnie wina Tuska!  
Miłość? Tak! Lecz nie francuska!



Ciut poprawił humor żonie  
Honorowy gol na koniec,  
Zwłaszcza, że od dawna Lewy  
Był bożyszczem mojej Ewy.

Jedną tylko mam pociechę,  
Że zachwyca się Wojciechem.  
Kiedy w nocy ją przytulę,  
Szepcze czule: Jesteś królem!

Wojtek! Wojtek! – wciąż powtarza,  
Choć na myśli ma bramkarza.  
Żal. Nie jestem tym bramkarzem.  
Żle się czuję po katarze.

Lecz z nadzieją dziś na koniec,  
Przypominam mojej żonie  
I wam wszystkim bon mot taki:  
Wojtki – dobre to chłopaki.

**PASSA**  
nr 49 (1140), 8 grudnia 2022

## Mistrzostwa Świata zakończone!

### PRAWDZIWI KIBICE

z cyklu: Suchary z internetu (wersja rymowana)

Usiadł obok mnie na meczu podczas Mistrzostw Świata  
Mały brzdąc, co kibicował jak większość facetów.  
- Skąd masz bilet?  
- Tata kupił.  
- A gdzie jest twój tata?  
- Został w domu. Do tej pory wciąż szuka biletu.

\*

- Wolne miejsce? – zapytałem ziomka na stadionie.  
- Wolne. Siadaj! Przyjechałem na mecz prosto z Łodzi.  
Dotąd zawsze drugi bilet kupowałem żonie.  
Ale zmarła. Teraz będę musiał sam przychodzić.  
- Tak mi przykro! – ze współczuciem na to odpowiadam.  
- Ale szkoda, że marnujesz miejsce obok siebie.  
Mogłeś przecież przyjaciela zabrać lub sąsiada.  
- Niemożliwe. Oni obaj są dziś na pogrzebie.



## MKWD NA ŻYWO - NAJBLIŻSZE SPOTKANIE Z AUTOREM



16. miesięcznica - poniedziałek, 12 grudnia, godz. 18  
Kolejna (17) - poniedziałek, 9 stycznia 2023, godz. 18



Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b  
(park im. Jana Pawła II, obok tężni, metro Stokłosy)

### PRZYKRA NAUKA PŁYNIE Z FACEBOOKA

W *Passie*, jak co tydzień, miał się ukazać kolejny wiersz satyryczny. Ale dziś go nie będzie! *Facebook* zablokował mi konto, wprowadził ograniczenia i zabronił publikowania na moim profilu czegokolwiek, więc konsekwentnie nie mogę pojawiać się w przestrzeni publicznej z nowymi satyrkami. Muszę zejść do podziemia. Wybaczcie.

.Bezpośrednią przyczyną takiej dotkliwej sankcji było przypomnienie mojego tekstu sprzed 5 lat.

Wiersz *My chcemy Boga*, drukowany w *Passie* (nr 46/887, 16 listopada 2017), który znalazł się w III tomie wydania książkowego MKWD (2018). był, przypomnę, protestem przeciwko obłudzie, faszyzacji, zdziżeniu obyczajów, wykorzystywaniu i nadużywaniu przez Narodowców w Marszu Niepodległości haseł religijnych i patriotycznych, przy jednoczesnym atakowaniu przeciwników, nietolerancji, wywoływaniu burd i zamieszek. Tymczasem *facebook* uznał tę publikację za... (uwaga!) „naruszenie standardów społecznościowych i nawoływanie do nienawiści”.

No cóż! Teksty należy czytać ze zrozumieniem. Nie do każdego dociera właściwe przesłanie utworu, nie wszyscy są w stanie pojąć ironię i sarkazm. Rozumiem, że *facebook* celowo zatrudnia mało rozgarniętych cenzorów. Powszechnie używane hejty, obrzydliwe zwroty, wulgaryzmy i obraźliwe komentarze zamieszczane przez elitę zwolenników obecnej władzy są cacy.

Narodowcy mają szczególne względy, cieszą się poparciem i dofinansowaniem, ale polityczna satyra ze strony przeciwników i opozycji jest be i musi być zwalczana.

Mówiąc szczerze, taka reakcja bardzo mnie ucieszyła. Oznacza, że moje teksty trafiają w samo sedno. Pozdrawiam moich czytelników serdecznie.

**PASSA**

nr 46 (1137), 17 listopada 2022



**Wszystkiego najśmieszniejszego!**

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: [wojdabrowski@onet.eu](mailto:wojdabrowski@onet.eu), [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)

Następny numer (130) ukaże się 31 stycznia 2023 (6850 dni pw. do UE)